



ŚLASKA

Y MAGA... WROCŁAW S.A.



W pogoni za pucharami

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



Bramkarze: 1. Mateusz Abramowicz, 22. Jakub Wrąbel, 33. Mariusz Pawelek;
Obrońcy: 2. Krzysztof Ostrowski, 3. Piotr Celeban, 12. Dudu Paraiba, 17. Mariusz Pawelec, 21. Juan Calahorra, 23. Paweł Zieliński, 30. Kamil Dankowski, 32. Szymon Przystalski;
Pomocnicy: 4. Tom Hateley, 5. Krzysztof Danielewicz, 6. Tomasz Holota, 8. Mateusz Machaj, 10. Robert Pich, 24. Bartosz Machaj, 25. Michał Bartkowiak, 28.

Flavio Paixao, 29. Peter Grajciar, 31. Maciej Pałaszewski;
Napastnicy: 14. Karol Angielski, 15. Miłosz Łacny, 16. Andrei Ciolacu, 18. Konrad Kaczmarek, 19. Marco Paixao, 27. Mariusz Idzik.
SZTAB SZKOLENIOWY: Tadeusz Pawłowski - trener, Paweł Barylski - drugi trener, Tomasz Hrynczuk - trener bramkarzy, Łukasz Czajka - asystent, Łukasz Becella - asystent, Marek Świder - asystent, Andrzej Traczyk - kierownik, Wojciech Sznajder - lekarz, Jarosław Szandrocho - fizjoterapeuta, Dawid Gołębek - fizjoterapeuta.

Statystyki piłkarzy WKS-u*

Bramki	1 – Piotr Celeban	2 – Peter Grajciar
17 – Flavio Paixao	1 – Krzysztof Danielewicz	2 – Konrad Kaczmarek
9 – Robert Pich	1 – Peter Grajciar	2 – Miłosz Łacny
7 – Marco Paixao	1 – Tomasz Holota	2 – Mariusz Pawelek
4 – Mateusz Machaj	1 – Dudu Paraiba	1 – Juan Calahorra
2 – Piotr Celeban	1 – Paweł Zieliński	1 – Piotr Celeban
2 – Peter Grajciar		1 – Krzysztof Ostrowski
2 – Krzysztof Ostrowski		1 – Marco Paixao
1 – Juan Calahorra		1 – Robert Pich
1 – Łukasz Droppa		
1 – Paweł Zieliński		
Żółte kartki	8 – Łukasz Droppa	
	7 – Tomasz Holota	
	7 – Krzysztof Danielewicz	
	6 – Mateusz Machaj	
	5 – Tom Hateley	
	5 – Dudu Paraiba	
	5 – Paweł Zieliński	
	4 – Mariusz Pawelec	
	3 – Flavio Paixao	
Czerwone kartki	1 – Krzysztof Danielewicz	
	1 – Tomasz Holota	
	1 – Miłosz Łacny	

Rywalizacja Śląsk – Pogoń



ogółem
(59 meczów)

zwycięstwa: 22
remisy: 17
porażki: 20



We Wrocławiu
(29 meczów)

zwycięstwa: 16
remisy: 10
porażki: 3

Terminarz rundy finałowej T-Mobile Ekstraklasy*

31. kolejka - 8-11 maja (piątek-poniedziałek)

Legia Warszawa	
Lech Poznań	1-2
Jagiellonia Białystok	1-1
Śląsk Wrocław	
Wisła Kraków	4-1
Górniki Zabrze	
Pogoń Szczecin	1-3
Lechia Gdańsk	
Korona Kielce	0-2
Ruch Chorzów	
Piast Gliwice	2-3
Górniki Łęczna	
Podbeskidzie Bielsko-Biala	2-2
Zawisza Bydgoszcz	2-2
Cracovia	1-1
GKS Bełchatów	

32. kolejka - 15-17 maja (piątek-niedziela)

Śląsk Wrocław	
Legia Warszawa	1-1
Lech Poznań	1-3
Jagiellonia Białystok	
Górniki Zabrze	2-0
Pogoń Szczecin	
Lechia Gdańsk	2-2
Wisła Kraków	

Zawisza Bydgoszcz	3-1
Korona Kielce	
Górniki Łęczna	0-3
Cracovia	
Ruch Chorzów	1-1
Piast Gliwice	
GKS Bełchatów	0-2
Podbeskidzie Bielsko-Biala	

33. kolejka - 19-20 maja (wtorek-środa)

Legia Warszawa	1-0
Jagiellonia Białystok	
Wisła Kraków	2-2
Pogoń Szczecin	
Lech Poznań	3-0
Śląsk Wrocław	
Górniki Zabrze	0-1
Lechia Gdańsk	1-3
Korona Kielce	3-1
Górniki Łęczna	
Cracovia	3-1
Zawisza Bydgoszcz	6-3
Piast Gliwice	
GKS Bełchatów	0-2
Podbeskidzie Bielsko-Biala	
Ruch Chorzów	

34. kolejka - 22-25 maja (piątek-poniedziałek)

Pogoń Szczecin	0-1
Legia Warszawa	

Jagiellonia Białystok	2-1
Wisła Kraków	
Lechia Gdańsk	1-2
Lech Poznań	
Śląsk Wrocław	1-1
Górniki Zabrze	
Cracovia	1-1
Korona Kielce	
Piast Gliwice	2-1
Podbeskidzie Bielsko-Biala	
Ruch Chorzów	2-4
GKS Bełchatów	
Zawisza Bydgoszcz	1-1
Górniki Łęczna	

35. kolejka - 29-31 maja (piątek-niedziela)

Legia Warszawa	1-0
Wisła Kraków	
Śląsk Wrocław	1-0
Lechia Gdańsk	
Lech Poznań	1-0
Pogoń Szczecin	
Jagiellonia Białystok	3-2
Górniki Zabrze	
Korona Kielce	2-1
Piast Gliwice	
Podbeskidzie Bielsko-Biala	0-3
Cracovia	
Górniki Łęczna	0-1
Ruch Chorzów	

GKS Bełchatów	1-4
Zawisza Bydgoszcz	

36. kolejka - 2-3 czerwca (wtorek-środa), godz. 20.30

3 czerwca	
Lechia Gdańsk - Legia Warszawa	
Wisła Kraków - Śląsk Wrocław	
Górniki Zabrze - Lech Poznań	
Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok	
2 czerwca	
GKS Bełchatów - Korona Kielce	
Podbeskidzie Bielsko-Biala	
- Górniki Łęczna	
Zawisza Bydgoszcz - Piast Gliwice	
Cracovia - Ruch Chorzów	

37. kolejka - 5 i 7 czerwca (piątek i niedziela), godz. 18,00

7 czerwca	
Legia Warszawa - Górniki Zabrze	
Lech Poznań - Wisła Kraków	
Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk	
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin	
5 czerwca	
Korona Kielce	
- Podbeskidzie Bielsko-Biala	
Górniki Łęczna - GKS Bełchatów	
Piast Gliwice - Cracovia	
Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz	

Ostatni mecz Śląska*



1:0



Bilety na mecz z Pogonią Szczecin

Bilety można dostać w czternastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl.
Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

- 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
 - 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
 - 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
 - 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
 - 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
 - 8. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
 - 9. Sklep Sportowy Sportgaleria, Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
 - 10. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - 11. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - 12. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
 - 13. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18
 - 14. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzka, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Tabela T-Mobile Ekstraklasy*

Drużyna	mecze	punkty	bramki
GRUPA A			
1 LECH POZNAŃ	35	39	61:32
2 LEGIA WARSZAWA	35	38	62:33
3 JAGIELLONIA	35	35	52:41
4 ŚLĄSK WROCŁAW	35	29	47:42
5 LECHIA GDAŃSK	35	28	43:43
6 WISŁA KRAKÓW	35	27	56:47
7 GÓRNIK ZABRZE	35	26	49:52
8 POGOŃ SZCZECIN	35	22	43:47
GRUPA B			
9 CRACOVIA	35	30	46:44
10 PIAST GLIWICE	35	27	50:53
11 RUCH CHORZÓW	35	27	41:43
12 KORONA KIELCE	35	24	39:52
13 PODBESKIDZIE	35	24	45:57
14 GÓRNIK ŁĘCZNA	35	24	38:45
15 ZAWISZA BYDGOSZCZ	35	23	43:60
16 PGE GKS BEŁCHATÓW	35	20	33:57

* Mecze grupy A, 33. kolejki skończyły się po zamknięciu tego numeru gazety.



Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62; tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74;

e-mail: wokolaskla@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



DECYDUJĄCE ROZDANIE ŚLĄSK vs POGOŃ OSTATNI MECZ SEZONU

NIEDZIELA
7 CZERWCA, GODZ. 18:00
STADION WROCŁAW



Wygraj nową TOYOTA AVENSIS



Przyjdź na mecz
WKS Śląsk Wrocław vs. Pogoń Szczecin
7 czerwca o godz. 18:00



Zrób sobie ciekawe zdjęcie na meczu i napisz, dlaczego kibicujesz swojej Drużynie
wyślij je na: www.facebook.com/slaskwroclawpl
i wygraj nową Toyotę AVENSIS na weekend*

*nagroda do wykorzystania po 21 czerwca

www.slaskwroclaw.pl



www.ToyotaNowakowski.pl



CENNIK

	RODZAJ BILETU	CENNIK Z KARTĄ KIBICA								CENNIK BEZ KARTY KIBICA			
		PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU				TRYBUNA			
		TRYBUNA				TRYBUNA							
		A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny				
MECZ II KATEGORII (Górniki, Lechia, Pogoń)	NORMALNY	37	21	42	21	42	26	47	26	42	26	47	26
	ULGOWY	30	17	34	17	34	21	38	21	34	21	38	21
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1
MECZ I KATEGORII (Legia)	NORMALNY	42	26	47	26	47	31	52	31	47	31	52	31
	ULGOWY	34	21	38	21	38	25	42	25	38	25	42	25
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



PLAN STADIONU



slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

W pogoni za pucharami

Długi sezon 2014/2015 w T-Mobile Ekstraklasie dobiega końca. Ostatnim akordem na Stadionie Wrocław będzie pojedynek walczącego o awans do europejskich pucharów Śląska Wrocław z Pogonią Szczecin. Początek w niedzielę o 18:00.

W środowy wieczór, a więc w dniu wydania tego numeru wokół Śląska, za nami będzie już trzydzieści sześć ligowych kolejek oraz cztery pucharowe spotkania. Od inauguracyjnego starcia z Ruchem Chorzów, 20 lipca zeszłego roku, upłynęło już wiele wody w Odrze, pracownicy i kibice Śląska przejechali za drużyną ponad 13 tys. kilometrów po polskich drogach, a dopingować WKS na Stadion Wrocław przyszło około 220 tys. ludzi.

Dla wrocławskiej drużyny nie był to sezon obfitujący w spektakularne wzloty czy załamujące upadki. Od siódmej kolejki Trójkolorowi nie spadli poniżej szóstego miejsca w tabeli, potwierdzając swoją przynależność do ligowej czołówki. Najniższe miejsce wrocławianie zajmowali po drugiej serii gier, kiedy okupowali 10. lokatę. Dlaczego Śląsk wtedy był tak nisko? Odpowiedź znajdziemy w Szczecinie...

Właśnie w stolicy zachodniopomorskiego podopieczni Tadeusza Pawłowskiego doznali najbardziej dotkliwej porażki. Mimo prowadzenia, ulegli Portowcom aż 1:4. Dla podopiecznych - wtedy Dariusza Wdowczyka, później Jana Kociana, a dziś Czesława Michniewicza - była to „górką” sezonu. Pogoń na dwie kolejki zasiała wtedy w fotelu lidera ekstraklasy.

Czerwoną kartką w Szczecinie został ukarany Wojciech Pawłowski, były już bramkarz WKS-u, a w jego miejsce pojawił się między słupkami Mariusz Pawełek. I pozostał w niej do dziś, zostając po drodze kapitanem drużyny. To właśnie Pawełek wybiegł w pierwszym składzie rewanżowego pojedynku z Pogonią, pod koniec listopada. Rewanż był średnio udany, bo zakończony remisem 1:1 po golach Murayamy i Zielińskiego.



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

Ostatni mecz sezonu we Wrocławiu rozpocznie się w niedzielę, 7 czerwca, o godzinie 18:00 na Stadionie Wrocław.

Podział punktów z Portowcami był 16. z rzędu - i przedostatnim w serii - meczem bez porażki WKS-u na własnym boisku.

Tę serię zakończyła Jagiellonia, która teraz jest już pewna awansu do europejskich pucharów. Trójkolorowi - zależnie od wyniku meczu z Wisłą oraz pojedynku Lechii z Legią, które rozpoczęły się już po odda-

niu tego numeru „Wokół Śląska” do druku - pewnymi gry w pucharach w przyszłym sezonie mogą jeszcze nie być. Z Pogonią należy więc bezwzględnie walczyć o wygraną, a dopiero potem spojrzeć w tabelę i zobaczyć, co dały wielomiesięczne wysiłki okraszone 37 spotkaniami w T-Mobile Ekstraklasie. Jeśli Pogoń przegra we Wrocławiu, na

pewno zajmie ósme miejsce, czyli zostanie „najslabszym wśród najlepszych”.

„Wśród najlepszych”, czyli w grupie mistrzowskiej, Śląskowi wiodło się - jakby to powiedział strzelec gola w obu meczach Pogoni z WKS-em, Japończyk Murayama - „jako tako”. Mimo dobrej gry nie udało się wygrać z Jagiellonią i Legią, notując dwa remisy na start. Później przyszła porażka w Poznaniu oraz pechowy podział punktów z Górnikiem Zabrze. W końcu jednak nadeszło przełamanie, kiedy to wrocławianie pokonali u siebie Lechię Gdańsk. - Dużo trudniej się nam grało przez te ostatnie wyniki, pechowe remisy czy wysoką porażkę w Poznaniu. Mielśmy to w głowie i chyba było to widać - mówił Robert Pich po pokonaniu

gdańszczan. Po odblokowaniu wrocławianom powinno grać się łatwiej.

Co musi się stać, żeby wrocławianie zajęli 4. miejsce i awansowali do europejskich pucharów? Najpierw należy zaznaczyć, że jeśli na koniec sezonu tyle samo punktów co Śląsk miałyby Wisła, Lechia lub Górnik, to dzięki wyższemu miejscu na koniec rundy zasadniczej wrocławianie wyprzedzą te zespoły w tabeli.

Gdyby Śląsk przegrał z Wisłą, musi bezwzględnie pokonać Portowców u siebie, liczyć na potknięcie Białej Gwiazdy w ostatniej kolejce (krakowianie zagrają w Poznaniu z Lechem), a także oczekiwać wyników Lechii, która nie może wtedy w ostatnich dwóch kolejkach (mecze z Legią i Jagiellonią) zgarnąć kompletu punktów.

Remis WKS-u w Krakowie połączony z pokonaniem Pogoni, daje 4. miejsce pod warunkiem nie zdobycia przez Lechię sześciu oczek. Jeśli Lechiści stracą gdzieś punkty, a Śląsk pokona Wiślaków, ze szczecinianami wystarczy remis.

Rozwiązań jest wiele, ale chyba najlepsze z nich przedstawia Tadeusz Pawłowski, który mówi: „Mamy dobry rozkład gier i najważniejsze to wygrać dwa mecze. Wtedy na pewno wszystko będzie dobrze”. Serdecznie zapraszamy na Stadion Wrocław, by przekonać się, czy tak będzie. Wiara, że tak, pomożemy Śląskowi zakończyć ten sezon z przytupem. Początek ostatniego spotkania rozgrywek w niedzielę o godz. 18:00 na Stadionie Wrocław!

Jędrzej Rybak

SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



**TYLKO TERAZ
MONTAŻ
GRATIS**

www.indecosystem.pl



meble na wymiar • szafy • zabudowy poddaszy
kuchnie • meble dla dzieci • meble łazienkowe

Galeria Wnętrz Domar
ul. Braniborska 14 Wrocław
tel. 795 429 803

Giant Meble Wrocław
ul. Brucknera 32-34
tel. 795 429 816

DH Astra Wrocław
ul. Horbaczewskiego 4-6
tel. 795 429 804

Family Point Wrocław
ul. Krakowska 56-64
tel. 795 429 788



Nie przyjeżdżamy się bronić

Wywiad z Sebastianem Rudolem, młodym obrońcą Pogoni Szczecin i reprezentacji Polski do lat 20.

Sezon zbliża się do końca i już powoli można go podsumowywać. Pogoń w gruncie rzeczy jest z niego zadowolona, czy nie?

Myślę, że patrząc na miejsce, które zajęliśmy w poprzednim sezonie, to nie możemy być do końca zadowoleni. Chcemy stale robić progres, rozwijać się i piąć się z każdym sezonem wyżej. Na razie nie mamy powodów do satysfakcji, bo w zeszłym sezonie zajęliśmy 7. lokatę, a dzisiaj plasujemy się na razie na 8. miejscu. Mam nadzieję, że jednak po tych dwóch nadchodzących meczach uda nam się przynajmniej zrównać z osiągnięciem z poprzedniej kampanii, a w następnych sezonach już je poprawić.

Rozczarowaniem jest chyba runda finałowa. Na dwie kolejki przed końcem zdobyliście w niej tylko punkt.

Nie ukrywam, że tak jest. Wyniki w rundzie mistrzowskiej nie napawają nas optymizmem, ale szczególnie z Legią pokazaliśmy, że potrafimy grać z dobrymi zespołami jak równy z równym. Bolać takie porażki po 0:1, bo wtedy wiemy, że było się tylko trochę słabszym w kluczowych momentach. Wierzę jednak, że się odkujemy w tych ostatnich kolejkach i w



FOT: POGON SZCZECIN

// Śląsk to zespół, który preferuje grę w piłkę, nie wybija jej na oślep, tylko stara się coś skonstruować.

meczach z Jagiellonią i Śląskiem udowodnimy, że w rundzie finałowej nie prezentowaliśmy się tak naprawdę źle.

W ostatnich spotkaniach przegrywanie minimalnie. Czego brakuje Pogoni w tej końcówce sezonu, by lepiej punktować?

To pytanie można też skierować do trenerów. To my jesteśmy od realizacji tego, co właśnie nakreślił sztab szkoleniowy. Myślę, że mogło nam jednak zabraknąć doświadczenia, które mają drużyny z bardziej wiekowymi zawod-

nikami. Tego trzeba się nauczyć w przyszłości i liczę, że wtedy będziemy wygrywać te stykowe mecze.

Niedawno przybył trener coś zdążył zmienić w Waszej drużynie?

Każdy trener jest specyficzny i przynosi do zespołu coś swojego. W moim odczuciu warsztat trenera Michniewicza opiera się o jego bardzo dobre przygotowanie psychologiczne. Trener potrafi odnaleźć się w sprawach międzyludzkich i to naprawdę jego duży atut, bo dobrze współpracuje z zawodnikami bardzo młodymi, jak i tymi doświadczonymi.

Na pewno trener Michniewicz nie boi się stawiać na młodych. Ty już jesteś zaznajomiony z ekstraklasą, ale ostatnio w barwach Pogoni pojawiło się sporo nastolatków. Nie czujesz się na boisku jakbyś grał w Centralnej Lidze Juniorów?

Klub stawia na młodzież i to na pewno zapoczątkuje w przyszłości. Mam nadzieję, że doświadczenie, które zbieramy jako młodzi zawodnicy, da dużo korzyści naszemu zespołowi. Nie oszukujmy się, w Polsce kluby muszą ciskać pasa i stawiać na młodzież, a my możemy pomóc swoją dobrą grą.

Postawienie na młodzież to początek przygotowania Pogoni do następnego sezonu?

Przed wszystkim to szansa dla młodych zawodników, możliwość pokazania się i udowodnienia sztabowi szkoleniowemu, że zasługują na miejsce w zespole. To nie jest tak, że każdy piłkarz w młodym wieku jest u nas wystawiany. Mamy dużo młodzieży, ale ona też musi walczyć o to, by znaleźć się w kadrze Pogoni na następny sezon. To bardzo dobry okres na tego typu ruchy.

Rozmawiamy o niedzielnym meczu Śląska z Pogonią. Jak na razie, w starciach obydwu drużyn macie lepszy bilans - nadzieja na korzystny rezultat jest?

Spotkania z wrocławianami wspominam bardzo dobrze i chcę, by nadal tak było. W meczach, które graliśmy ze Śląskiem, wyniki były dla nas w miarę pozytywne. Pamiętam, że jak na razie w tym sezonie dobrze mi się grało z WKS-em, bo to zespół, który preferuje grę w piłkę, nie wybija jej na oślep, tylko stara się coś skonstruować. Wierzę też, że mecze z takim rywalem są ładniejsze do oglądania dla kibiców, a i nam na murawie naprawdę

dobrze uczestniczyć w lepszym widowisku.

Wracasz w środę po pauzie kartkowej. Przymusowy odpoczynek Ci się przydał, czy raczej tylko rozdrażnił w tak kluczowym momencie sezonu?

Zdecydowanie rozdrażnił. Bardzo rozdrażnił, bo graliśmy z Lechem Poznań, na stadionie, gdzie przychodzi tylu kibiców, a dla młodego gracza to zawsze fantastyczne przeżycie. Miałem już przyjemność zagrać przy takiej publiczności w zeszłym sezonie i wspominam to bardzo dobrze. Chciałem więc wystąpić jeszcze raz w takim spotkaniu i byłem bardzo zdenerwowany tym, że otrzymałem przed nim kolejną żółtą kartkę. Mogę mieć jednak pretensje tylko do siebie, bo upomnienie było w pełni zasłużone. Teraz odpocząłem przez weekend i mam nadzieję, że jak tylko dostanę szansę, to pomogę drużynie w osiągnięciu lepszych wyników.

Jakie plany ma Pogoń na dwa ostatnie mecze?

Oczywiście wygrać obydwie! Gramy o zwycięstwo i chcemy to uczynić w jak najlepszym stylu, żeby ucieszyć kibiców i zmasać plamę za nasze dotychczasowe występy w rundzie mistrzowskiej.

POGOŃ SZCZECIN



Trener: Czesław Michniewicz
II trener: Marcin Węglewski
Kierownik: Daniel Strzelecki

Bramkarze

84. Radosław Janukiewicz 31 191/89
66. Dawid Kudła 23 189/84

Obrońcy

4. Michał Koj 21 188/81
9. Adam Frąszczak 27 180/76
14. Wojciech Golla 23 182/80
15. Hubert Matynia 19 181/69
21. Sebastian Rudol 19 183/77
26. Sebastian Rudol 20 183/77
44. Hernani 31 191/88
77. Ricardo Nunes 28 178/73

Pomocnicy

6. Rafał Murawski 33 175/75
7. Dominik Kun 21 173/63
8. Michał Janota 24 171/74
10. Patryk Małecki 26 170/70
13. Takuya Murayama 25 177/68
16. Michał Walski 18 169/62
17. Maksymilian Rogalski 31 180/81
20. Karol Danielak 23 170/66
23. Mateusz Matras 24 193/88
27. Takafumi Akahoshi 29 175/68
30. Dawid Kort 20 176/65
32. Robert Obst 19 189/78
99. Vladimir Kames 26 181/72

Napastnicy

11. Marcin Robak 32 182/78
29. Marcin Listkowski 20 179/66
93. Łukasz Zwoliński 22 184/80

A jaki mecz obejrzymy w niedzielę we Wrocławiu?

Myślę, że będzie to mecz otwarty, gdzie obydwie drużyny będą grały w piłkę, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Na pewno ze swojej strony mogę powiedzieć, że my nie przyjeździemy cofnięci, tylko będziemy chcieli zrobić wszystko, żeby zwyciężyć w tym meczu.

Rozmawiał
Mateusz Kondrat

URODZINY

Jeśli szukasz wyjątkowego miejsca
na organizację urodzin dla dziecka
ZAPRASZAMY NA STADION OPOROWSKA!

Zapewniamy:

- obecność piłkarza Śląska Wrocław
- powołanie do Dziecięcej Eskorty Śląska Wrocław
- zabawy z Orłem Ślązakiem
- oryginalny scenariusz imprezy
- opiekę wykwalifikowanych opiekunów
- upominek dla Jubilata
- możliwość zamówienia cateringu



Spełnij marzenia swojego dziecka!

e-mail: urodziny@slaskwroclaw.pl, kom: +48 695 205 788

Premiera nowej TOYOTY AVENSIS

w gwiazdorskiej obsadzie

20.06.2015 (sobota)

Zapraszamy do Salonu Toyota Nowakowski
w Bielanych Wrocławskich, ul. Czekoladowa 10
Odwiedź miasteczko piłkarskie i spotkaj się
z Piłkarzami WKS Śląsk Wrocław

Piłkarze będą na Was czekać w godz. 14:00 - 18:00

Plan imprezy:

- 12:00-14:00
zabawy na mini boisku piłkarskim
- 14:00-14:30
mecze „Piłkarze Śląska Wrocław vs.
Zawodnicy Akademii Piłkarskiej”
- 14:30-15:00
konkursy, rozgrywki dzieci z Piłkarzami
Śląska Wrocław
- 15:00-16:00
zdjęcia i autografy

Nagrody:

- ESKORTA PIŁKARZY na wybrany
mecze w sezonie 2015/2016
- Piłki, koszulki, smycze i wiele innych

Dla wszystkich uczestników:

- zdjęcia z autografami
Piłkarzy WKS Śląsk Wrocław
- zaproszenia na casting dla młodych
talentów
- sklepik z gadżetami



www.ToyotaNowakowski.pl

Naszym celem są puchary

Rozmowa z Dudu Paraibą, brazylijskim obrońcą Śląska Wrocław

● Humory po sobotnim meczu w zespole się poprawiły?

Stale mamy dobrą atmosferę w szatni, a teraz się uspokoiliśmy, bo chcemy właśnie ze spokojem podejść do ostatnich meczów w sezonie. Jesteśmy skoncentrowani na meczach z Wisłą i Pogonią. Wiemy jaki jest nasz cel na końcówkę sezonu, bo chcemy grać o awans do europejskich pucharów. Tym bardziej zależy nam na wygranych. Każdy wie jakie ma zadania do wykonania i zamierzamy je wykonać.

● Dzięki tej wygranej Śląsk ciągle walczy o puchary. Czujecie się jak faworyt do ostatniego miejsca dającego możliwość występów w Lidze Europy?

Nie wiem, czy można nazywać nas faworytem. Znamy wartość naszych rywali z Krakowa i Szczecina i jak zawsze chcemy walczyć z nimi tylko o zwycięstwo. Jak powiedziałem, naszym celem są puchary i musimy pokonać te dwie drużyny. Nie chcemy mówić, że jesteśmy w lepszej pozycji od nich, bo wolimy skupić się na naszej motywacji przed spotkaniami z Wisłą i Pogonią.

● Motywację widać w walce na boisku. W czasie ostatniego meczu miałeś spięcie z Grzegorzem Wojtkowiakiem. Co się stało w tej sytuacji?

To typowo meczowa sytuacja. Dośrodkowywałem i doszło między nami do spięcia, ale tylko w tym momencie. Bardzo szanuję Wojtkowiaka jako piłkarza, więc absolutnie nie doskoczyliśmy do siebie w związku z jakimiś sprawami pozaboiskowymi. Na murawie trzeba jednak zaznaczać swoją obecność i nie można odpuszczać rywalowi w żadnym aspekcie.

● Ostatni mecz sezonu zagramy w niedzielę z Pogonią. Jak wspominasz poprzednie mecze z tą drużyną w tym sezonie?

Mecze z Pogonią zawsze są trudne, to bardzo dobry zespół, który prowadzi znany szkoleniowiec. Widać to było, gdy przegraliśmy na ich stadionie 1:4. Na razie więc wspomnienia mamy niezbyt przyjemne, ale postaramy się je poprawić na zakończenie sezonu. Mam nadzieję, że z pomocą kibiców w niedzielę uda nam się wygrać mecz.

● Ktoś z drużyny Portowców założył Ci kiedyś za skórę jak ostatnio Wojtkowiak?

(śmiej) Nie, z Pogonią kojarzy mi się wielu fajnych ludzi, których spotkałem w Polsce. Na przykład moi rodacy Edi Andrada

porównywać. Staram się jednak trenować i grać najlepiej jak potrafię. Chcę dobrze wykonywać moją pracę na boisku. Skoro w tym sezonie jeszcze nic nie strzeliłem, to muszę pracować jeszcze ciężiej, by ten bilans poprawić. Może nawet jeszcze w tej rundzie.

● Ostatnio w Turbokozaku ćwiczyłeś wykańczanie akcji, może to Ci ułatwi zdobycie gola?

(śmiej) Oby tak! Po programie zajmowałem ósme miejsce, więc na pewno nie byłem najgorszy. To świetne doświadczenie, w czasie którego jest bardzo wesoło. Ale muszę przyznać, że to też spora presja. Kamery kierowali tylko na mnie, a poza ich zasięgiem patrzyli na mnie wszyscy koledzy z szatni i trenerzy. Podnosili trochę ciśnienie tych zawo-

kiedy przyjadę, a ja bardzo cieszę się z tego, że w końcu będę mógł spędzić trochę czasu z moimi rodzicami. Te wakacje będą więc wyjątkowe, ale chcę na nie pojechać w jeszcze lepszym nastroju, dzięki wywalczeniu ze Śląskiem miejsca dającego możliwość udziału w Lidze Europy.

● Wynik na koniec sezonu wpływa na Twoje plany wakacyjne?

Mamy układ z trenerem (śmiej). Jeżeli zdobędziemy 4. miejsce i zakwalifikujemy się do rozgrywek europejskich, to dostaniemy 2-3 dni więcej wolnego. To na pewno dodatkowa motywacja, bo czasu, który możemy spędzać z rodziną nie można kupić za żadne pieniądze. Ze wszystkich stron mamy więc powody, aby w końcówce sezonu pokazać, że należymy do czołówki ligi i jesteśmy w stanie zakwalifikować się do eliminacji Ligi Europy.

Rozmawiał
Mateusz Kondrat

// Nasz cel na końcówkę sezonu jest jasny - gramy o awans do europejskich pucharów!

i Hernani, oraz ludzie, których poznałem w czasach występów w Widzewie, jak Marcin Robak i trener Czesław Michniewicz. Mam z nimi bardzo dobry kontakt i czasami rozmawiamy. Bardziej więc nastawiam się na pozytywne spotkania w niedzielę, niż na spięcia.

● W końcówce zeszłego sezonu, w trzech ostatnich meczach, zdobyłeś trzy gole. Dlaczego w tym sezonie nie udało Ci się trafić ani razu?

Każdy sezon, a nawet każdy mecz jest oddzielną historią i ich nie da się

dów i na pewno mogę powiedzieć, że łatwiej zagrać mecz, niż pod ich okiem brać udział w takim programie.

● Masz już plany na urlop po zakończeniu sezonu?

Jak zwykle wracam do domu, do Brazylii. Czekam więc długa podróż, bo muszę liczyć się z tym, że przelot tam trwa ponad pełną dobę. Mam jednak wyjątkową motywację, bo będę świadkiem na ślubie mojego przyjaciela, a on specjalnie dla mnie przełożył datę swojej uroczystości. Moja rodzina już czeka



www.dks.plZintegrujemy **Twoją Poligrafię**

- kserokopiarki nowe i używane
- plotery
- materiały eksploatacyjne
- serwis urządzeń
- dzierżawa urządzeń

**Centrala Gdańsk**

ul. Energetyczna 15,
80-180 Kowale
Tel. 58 309 03 07
info.gdansk@dks.pl

Oddział Wrocław

ul. Wrocławska 9,
55-040 Bielany Wrocławskie
Tel. 71 725 42 54
info.wroclaw@dks.pl

TESTY DO IV KLASY SPORTOWEJ O PROFILU PIŁKA NOŻNA

Dołącz do Akademii Piłkarskiej WKS Śląsk Wrocław!

W sobotę (13.06.2015 r.) odbędą się testy piłkarskie do IV klasy szkoły podstawowej.

Wszystkich chętnych zapraszamy na godzinę 16:00 na obiekty AWF Wrocław P – 5 przy ulicy Adama Mickiewicza 58.

Klasy sportowe Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław mieszczą się w SP 45 przy ulicy Krajewskiego 1.

Czekamy na Ciebie!

KONTAKT:

Marek Żytowiecki

tel. 667 009 927

email: akademia@slaskwroclaw.pl



Śląsk partnerem konferencji All About Football

Śląsk Wrocław został oficjalnym Partnerem Technicznym Kongresu All About Football. W konferencji wezmą również udział młodzi piłkarze naszej Akademii!

- Cieszę się z kilku spraw. Po pierwsze, to historyczne wydarzenie, że gościmy we Wrocławiu. Po drugie, że zaangażowany w przedsięwzięcie jest Śląsk Wrocław. Cieszy również to, że najważniejszy trener jest wśród nas. Bardzo krótko rozmawialiśmy z Tadeuszem Pawłowskim o tym projekcie, ale wiem, że bliski jego sercu jest rozwój piłki nożnej - mówi Tomasz Zabielski, organizator spotkania All About Football, podczas konferencji prasowej, na której ogłoszono udział Śląska w tym przedsięwzięciu.

Uczestników Kongresu doświadczeniem i radami wspierać będzie obecny trener pierwszego zespołu - Tadeusz Pawłowski, a także jego asystenci. Ponadto, podczas kongresowych zajęć praktycznych, na boiskach w roli prezentujących ćwiczenia wystąpią młodzi piłkarze Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław.

- Bardzo się cieszę, że



Ambasador kongresu Tadeusz Pawłowski w otoczeniu organizatorów: Marcina Kality (z lewej) i Tomasza Zabielskiego.

FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

mogę wziąć udział i w promocji, i aktywnie w tym wydarzeniu. Uważam, że takie spotkania są ważne, bo pojawiają się na nich ludzie, którzy pracują w piłce w krajach, gdzie futbol odnosi sukcesy. Jeśli chcemy mieć sukcesy pierwszej reprezentacji, to najpierw musimy wchodzić do finałowych rozgrywek grupowych w kontynencie i na świecie w poszczególnych kategoriach wiekowych. Najważniejsze jest zarazić dzieci zabawą piłką - dodawał Tadeusz Pawłowski.

Konferencja to cykl prelekcji, wykładów i zajęć praktycznych dla środowiska ludzi szkolących w różnych zakresach futbolu (piłka nożna dzieci i młodzieży, piłka nożna kobiet, futbol niepełnosprawnych, futbol poziomu seniorskiego dla amatorów) - studentów, trenerów i animatorów sportu. Poprowadzą je osoby o uznanej marce szkoleniowej, mające doświadczenie we współpracy z największymi klubami i reprezentacjami narodowymi, a także bogaty dorobek naukowy

i będąc autorami licznych publikacji specjalistycznych. W tym roku będą to m.in. Raymond Verheijen (współpracujący przez lata z Dickiem Advocaatem, Frankiem Rijkaardem, czy Guusem Hiddinkiem), Renato Paiva (działający w Benfice Lizbona i młodzieżowych reprezentacjach Portugalii), Kris Perquy (psycholog sportu) i Colin Reid (twórca brytyjskiej organizacji szkolącej trenerów Reid Football Development).

- To wykłady dla ludzi, którzy interesują się trze-

wiami futbolu. Tym, co zrobić, by dziś 8-letni chłopak był za 10 lat piłkarzem, który będzie mógł podbijać Europę i świat. Ten kongres to sposób rozmawiania o piłce nożnej. Nie chodzi o to, by był tylko wykładowca i publiczność. Dążymy do tego, by ci ludzie mogli wymieniać się poglądami. Temu będą służyć panele dyskusyjne podsumowujące każdy dzień ćwiczeń i wykładów. Każdy będzie mógł zadać pytanie i oczekiwać, że zostanie odpowiedź - zaznaczał z kolei kolejny

z organizatorów kongresu Marcin Kalita.

Poza Tadeuszem Pawłowskim ambasadorami konferencji są wybitni przedstawiciele naszego futbolu, piłkarze i trenerzy, a wśród nich Cezary Kucharski, Wojciech Kowalewski, Grzegorz Mielcarski, Aleksandar Vuković i Maciej Murawski.

Konferencja All About Football rozpocznie się 9 czerwca, a wykłady i ćwiczenia potrwają od 10 do 11 czerwca. Po więcej informacji zapraszamy na www.a-a-f.pl.

Mateusz Kondrat

Indeco System Wrocław zbuduje wyspy Śląska

WKS Śląsk Wrocław SA nawiązał współpracę z Indeco System Wrocław. Dolnośląski autoryzowany przedstawiciel firmy Indeco S.A. będzie odpowiedzialny za stworzenie wysp z pamiątkami i biletami dla kibiców zielono-biało-czerwonych.

- Bardzo cieszymy się z naszego porozumienia i jesteśmy pełni entuzjazmu w związku z tą współpracą - mówi Iwona Jana, właściciel Indeco System Wrocław. - Od 1998 roku działamy na Dolnym Śląsku i naturalne jest, że chętnie przystaliśmy na możliwość związania się z największym klubem



sportowym regionu. Mamy doświadczenie, które w połączeniu z interesującymi pomysłami Śląska może dać tylko pozytywne efekty dla kibiców WKS-u - dodaje Iwona Jana.

Dzięki nawiązanej współpracy pomiędzy Śląskiem i Indeco, kibice wrocławskiej drużyny będą mieli okazję brać udział

w konkursach, dzięki którym otrzymają możliwość otrzymania rabatów, do wykorzystania w salonach Indeco System Wrocław, które znajdują się w Galerii Wnętrz DOMAR przy ul. Braniborskiej, w Family Point przy ul. Krakowskiej, w Centrum Handlowym Astra przy ul. Horbaczewskiego oraz w Galerii Giant

Meble przy ul. Brucknera we Wrocławiu.

W ciągu najbliższych miesięcy na terenie Wrocławia powstanie 8 wysp Kibica Śląska, w których fani będą mogli kupować bilety na mecze i klubowe gadzety. Punkty zlokalizowane będą w różnych częściach miasta, aby bez najmniejszych problemów można było je

odwiedzić z każdego wrocławskiego osiedla. Będą pojawiać się w nich zawodnicy WKS-u, a kibice Śląska posiadający Karty Kibica będą mogli liczyć na specjalne promocje przy zakupie zielono-biało-czerwonego asortymentu.

- To kolejny krok związany z ekspansją Śląska Wrocław. Cieszy nas to, że akurat zaczynamy współpracę z firmą Indeco, która jest nie tylko rzetelnym i solidnym partnerem biznesowym, ale również widzi potrzebę aktywności na rzecz kibiców Śląska Wrocław - mówi prezes WKS-u Paweł Żelem. - Chcemy być bliżej kibiców

i dać im możliwość, aby i oni mogli być bliżej naszego klubu. Sympatycy Śląska, odwiedzający codziennie wrocławskie centra i galerie handlowe, będą mieli teraz na wyciągnięcie ręki dostęp do biletów, karnetów, gadżetów, pamiątek czy produktów dedykowanych przez naszego Sponsora Technicznego, firmę Adidas. Nasza obecność w centrach handlowych da też kibicom możliwość regularnych spotkań z piłkarzami - dodaje.

Otwarcie pierwszej wyspy Śląska Wrocław już 12 czerwca w Arkadach Wrocławskich przy ul. Powstańców Śląskich 2-4.

ŚLĄSK WROCŁAW PRO

TWÓJ ŚLĄSK,
TWOJA LIGA!

Już jest! W minionym tygodniu poznaliśmy pierwszego medalistę. Obrońcy tytułu z Car-Zone są już pewni, że nie wypadną z podium. Nie ma też już w stawce zespołu, który pozostawałby bez punktów - swój pierwszy mecz wygrali zawodnicy Sygnity! Koniec sezonu coraz bliżej, ale wciąż żadna drużyna nie może być pewna awansu lub spadku.

Szóstki Tygodnia

Ekstraklasa

Michał Piliak (AP.Geo.pl Sokół Wrocław) – Robert Małecki (Car-Zone Wrocław), Mateusz Czajka (Modeco FT), Grzegorz Korecki (AP.Geo.pl Sokół Wrocław), Kamil Pyzłowski (The Celestes), Adrian Kublik (Car-Zone Wrocław)

Pierwsza Liga

Łukasz Waksmański (NOKIA) – Michał Goździk (Lions Team), Dariusz Polańczyk (Santander), Grzegorz Mędrak (Team Maślice), Dawid Krężel (Silesia Team), Łukasz Bisiorek (Team Maślice)

Druga Liga

Paweł Nowak (Credit Agricole) – Dariusz Czarnecki (All Stars), Adam Mostowski (Mands Klub Kokosa), Paweł Michalik (Słoneczne Krzyki), Mateusz Domagalski (Google), Grzegorz Szozda (Alstom Wrocław)

Trzecia Liga

Radosław Pasieczny (Old Boys Alpine) – Michał Kubiak (Hemmersbach), Jakub Orzechowski (EY Global Services), Wiktor Watemborski (P.B.Inter-System), Paweł Zawadzki (Kanonierzy Wrocław), Arkadiusz Majewski (Galacticos Stars)

Czwarta Liga

Paweł Rewig (Trapezy) – Wojciech Święcicki (FC Lux-Torpeda), Tomasz Kwieciński (Twierdza Wrocław), Arkadiusz Kumejko (Trapezy), Łukasz Rybus (URS Polska), Bartosz Fidler (Sygnity)

Drużyna Tygodnia

Mands Klub Kokosa – zawodnicy Kokosów idą jak burza. Po fałstarcie roznoszą kolejne przeszkody. Dodatkowo za każdym razem urządzają sobie przy tym festiwal strzelecki. Wygląda na to, że nic ich już nie zatrzyma w drodze do Pierwszej Ligi. A wiele wskazuje, że może się im jeszcze udać zakończyć rozgrywki z medalami.

Bramkarz Tygodnia

Radosław Pasieczny (Old Boys Alpine) – to, co wyprawiał w bramce Alpine musi budzić uznanie. W przerwie z rozmów między zawodnikami dało się jasno wywnioskować, że powinni przegrywać przynajmniej



kilkoma bramkami. W drugiej połowie Bosch miał kolejne okazje, Radek jednak tego dnia był kapitalnie dysponowany.

Zawodnik Tygodnia

Dariusz Polańczyk (Santander) – to był szalony mecz. Gdy w pierwszej połowie zawodnikom Santander nic nie wpadało, a rywale strzelali kolejne bramki, wydawało się, że rywalizacja jest rozstrzygnięta. Big Starsi mieli jednak problemy z utrzymaniem koncentracji i zespół Polańczyka skrzętnie to wykorzystał. Darek precyzyjnym uderzeniem doprowadził do wyrównania, a w końcówce dwukrotnie wybijał piłkę sprzed pustej bramki.

Mecz Tygodnia

Interam – EY Global Services 7:7
W sumie nie ma co się przy tym meczu rozpisywać. Wystarczy krótki komentarz: w 43 minucie Interam prowadził 7:3, a spotkanie zakończyło się remisem ... 7:7! Zawsze warto walczyć do końca!

Liczby Tygodnia

100 – Łukasz Górzyński strzelił swoją setną bramkę, a Krzysztof Kotwicki strzelił setną bramkę w Ekstraklasie. Adrian Kublik i Konrad Hajdamowicz punktowali po raz setny w klasyfikacji

kanadyjskiej Ekstraklasy.

41 – w dwóch czwartkowych meczach rozgrywanych po sobie padło ... 41 bramek. Nigdy wcześniej się taka sytuacja nie zdarzyła. Najpierw URS wygrało z QAD 13:7, a potem Alstom rozbił XXX 14:7.

21 – w meczu Alstom – XXX został pobity rekord tego sezonu pod względem liczby goli strzelonych w jednym spotkaniu. Wcześniejszy rekord to 11:9 w starciu EY Global Services – Hemmersbach.

4 – czterech zawodników utrzymało miejsce w szóstkach tygodnia z poprzedniego podsumowania.

2 – dwie drużyny wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo - EPI i Wolni Strzelcy.

1 – poznaliśmy pierwszego medalistę! Drużyna Car-Zone na cztery kolejki przed końcem jest już pewna, że nie spadnie poniżej trzeciego miejsca. Obrońcy tytułu są też jedynym niepokonanym zespołem w stawce.

Wyniki tygodnia

Ekstraklasa

Hornets – Car-Zone 1:8, Szajka – Modeco 4:5, Śląsk – Sokół 2:3, Celestes – SZPN 13:7.

1. Car-Zone Wrocław	10	2874-26
2. The Celestes	10	2486-50
3. Modeco FT	10	1953-54

4. Szajka	10	1558-48
5. AP.Geo.pl Sokół Wrocław	10	15 33-48
6. SZPN	10	7 45-74
7. The Hornets	10	7 34-56
8. Śląsk Wrocław	10	4 27-54

Pierwsza Liga

INSS-POL – Nokia 4:4, Vitasport – Silesia 1:3, Maślice – EPI 7:2, Santander – Stars 5:5, KPO – Lions 3:6, Fukushima – WTF 4:9, Nankatsu – Magicy 5:4.

1. Nankatsu FC	9	2451-36
2. Meblobud.pl WTF	9	2046-34
3. Big Stars	9	1962-47
4. INSS-POL	9	1755-42
5. Lions Team	9	1429-30
6. Vitasport.pl	9	1341-31
7. Silesia	9	1243-48
8. Team Maślice	9	1044-43
9. Fukushima Boys	9	1043-51
10. NOKIA	9	1032-34
11. Santander	9	9 30-31
12. KP Ogrodomania	9	9 36-46
13. EPI Park Domaszczyn	9	5 29-43
14. Magicy z Rio	9	4 22-47

Druga Liga

Kick – USP 2:2, DeLaval – Kokosy 5:12, NDB – Agricole 4:4, Słoneczniki – OIRP 6:5, Alstom – XXX 14:7, Solid – All Stars 3:3, Elektronika – Google 3:6.

1. Google	9	2449-27
2. Alstom Wrocław	9	2057-38
3. Mands Klub Kokosa	9	1866-35

4. Kick&Rush	9	1636-30
5. Słoneczne Krzyki	9	1433-33
6. USP Zdrowie	9	1231-30
7. NDB	9	1233-33
8. OIRP Wrocław	9	1137-40
9. DeLaval	9	1130-39
10. XXX	9	1041-56
11. Elektronika Zielonynurt.pl	9	9 24-35
12. Credit Agricole	9	9 33-44
13. Solid Growth	9	7 35-50
14. All Stars	9	5 22-37

Trzecia Liga

Hemmersbach – NEVADA 12:7, Tyskie – Fundusz 2:2, Alpine – Bosch 6:3, Interam – EY Global 7:7, Strzelcy – Inter-System 4:6, MALL.PL – Kanonierzy 1:11, Galacticos – Drwale 9:3.

1. Old Boys Alpine	9	2462-28
2. Galacticos Stars	9	2480-29
3. Drwal Team	9	1643-40
4. EFL	9	1628-25
5. Kanonierzy Wrocław	9	1545-35
6. Tyskie	9	1350-43
7. Interam	9	1342-50
8. P.B. Inter-System	9	1328-40
9. Bosch	9	1235-32
10. EY Global Services	9	1039-52
11. Hemmersbach	9	9 46-58
12. NEVADA Team	9	9 35-46
13. MALL.pl	9	9 30-50
14. Wolni Strzelcy	9	1 26-61

Czwarta Liga

Aurrera – Sygnity 1:6, Burza – SLASK-net 8:2, Torpeda – Wild Catrlin 11:0, Veni Vidi – Twierdza 1:10, QAD – URS 7-13, Trapezy – NSNS 2:2, Hajlabajla – Ferajna 11:2.

1. Twierdza Wrocław	10	2577-20
2. Hajlabajla Team	10	2467-24
3. Nic Się Nie Stało	10	2244-16
4. Trapezy	10	2245-25
5. FC Lux-Torpeda	10	2052-22
6. SS Ferajna	10	1937-37
7. URS Polska	10	1673-36
8. Veni Vidi Wino	10	1531-52
9. Wild Catlin	10	1223-48
10. WKS Burza	10	1039-60
11. QAD	10	9 30-45
12. Aurrera Polska	10	6 28-63
13. Sygnity	10	3 22-53
14. SLASKnet.com	10	2 10-77

Śląsk trenował z Akademią

Tradycyjnie w Dzień Dziecka na głównej płycie boiska przy ul. Oporowskiej piłkarze Śląska Wrocław wzięli udział we wspólnym treningu z młodymi i utalentowanymi zawodnikami naszej akademii. Podopieczni Tadeusza Pawłowskiego sprawili tym samym prezent graczom, którzy kiedyś zastąpią ich w pierwszej drużynie WKS-u!

W poniedziałek na murawie przy Oporowskiej spotkali się przedstawiciele pierwszego zespołu WKS-u oraz Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław. Młodzi adepci piłkarskiego rzemiosła wspólnie ze starszymi kolegami trenowali najważniejsze aspekty piłki nożnej. Reprezentanci przyszłości wrocławskiego klubu zostali podzieleni na grupy według wieku i pod okiem podopiecznych Tadeusza Pawłowskiego wykonywali różne zadania związane z grą na poszczególnych pozycjach.

Z okazji Dnia Dziecka życzę wam, abyście byli wychowywani w duchu sportowej rywalizacji. Mam nadzieję, że za kilkanaście lat zasiądę na trybunach stadionu jako kibic i będę mógł podziwiać was w barwach pierwszej drużyny naszego ukochanego Śląska - mówił przed rozpoczęciem zajęć trener Pawłowski, który udzielił młodym zawodnikom również krótkiej lekcji na temat klubowych barw i herbu.

Następnie rozpoczęły się wspólne ćwiczenia. Piłkarze Akademii na kolejnych



FOT. KRYSZYNA PAĆKOWSKA

treningowych stacjach mogli m.in. podpatrywać strzały Marco Paixao i Mateusza Machaja, czy też ćwiczyć rozegranie piłki wraz z Pawłem Zielińskim oraz Peterem Grajciarem. Jedyną niezmieniającą się grupą byli bramkarze, którzy przez cały trening ćwiczyli pod czujnym okiem kapitana Śląska Wrocław Mariusza Pawełka i Mateusza Abramowicza. Gratką dla najmłodszych była również specjalna sekcja prowadzona przez Marka Świdra, na której mogli się oni sprawdzić w specjalnym zestawie ćwiczeń ruchowych.

Cieszę się, że w dniu ich święta mogliśmy sprawić chłopakom taki prezent. Myślę, że do późnych godzin nie będą mogli dzisiaj zasnąć, bo naprawdę było dużo pozytywnych emocji - oceniał pomocnik WKS-u Peter Grajciar. - Szkoda, że nie było dziewczynek, bo one też przecież potrafią grać w piłkę. Może w przyszłości nasza Akademia rozwinie się również w tę stronę - dodawał z kolei Miłosz Lacny, którego z trybun podziwiała jego mała córka.

Na koniec treningu Akademia Piłkarska Śląska Wrocław rozegrała z ekstraklasowymi kolegami mecz

towarzyski. Młodzi adepci piłkarskiego rzemiosła przygotowali na to spotkanie specjalną taktykę i wystąpili w ustawieniu 5-20-20-30. Starcie zakończyło się zasłużoną i przyjętą gorącymi oklaskami rodziców wygraną młodszego zespołu 2:1.

Zaskoczyli nas zagęszczeniem w środku pola - z uśmiechem tłumaczył przyczynę porażki Grajciar. - Nie wiedzieliśmy nawet, której bramki mamy bronić, a do której strzelać. Zresztą... oni chyba też nie. Grunt, że zabawa była naprawdę wyśmienita - dodawał Słowak.

Mateusz Kondrat

Zostają w Centralnej Lidze Juniorów

Juniorzy starsi Śląska Wrocław rzutem na taśmę zapewnili sobie utrzymanie w rozgrywkach CLJ. Śląsk U-19 zakończył sezon efektywnym wyjazdowym zwycięstwem 4:1 z Lechem Poznań.

Utrzymanie się w Centralnej Lidze Juniorów oznacza dla naszej drużyny możliwość rywalizacji w przyszłym sezonie z najlepszymi rówieśnikami w kraju. Różnica pomiędzy rozgrywkami centralnymi a regionalnymi to przynajmniej 2-3 klasy, więc to bardzo ważne w zachowaniu naszej ciągłości szkolenia, żeby ci chłopcy mogli uczyć się gry z najbardziej wymagającymi przeciwnikami - mówi szkoleniowiec wrocławskiej drużyny juniorów starszych Arkadiusz Bator.

Prawo do występów w następnym sezonie CLJ juniorzy starsi zagwarantowali sobie dopiero w ostatniej kolejce sezonu, dzięki zwycięstwu w wyjazdowym starciu z Lechem Poznań. Podopieczni trenera Batora szybko wyszli na prowadzenie po голу Rafała Mikły, lecz stracili je w doliczonym czasie gry pierwszej połowy. W drugiej odsłonie spotkania, za sprawą bramek Kamila Dankowskiego, Mikołaja Kotfasa i Krystiana Misia przypieczętowali swe utrzymanie, do którego cegiełkę dołożył również broniący rzut karny Jakub Wrąbel.

W kluczowej fazie sezonu zespołowi wrocław-

skich dziewiętnastolatków skutecznie pomogli zawodnicy na co dzień trenujący z pierwszą drużyną. Byli to nie tylko wspomniani Wrąbel i Dankowski, lecz również Karol Angielski, Michał Bartkowiak, Maciej Pałaszewski czy Mariusz Idzik.

Cieszę się, że trener Tadeusz Pawłowski dał zielone światło do tego, by w zespole juniorów starszych występowali zawodnicy na co dzień trenujący pod jego okiem. Pomoc szkoleniowca pierwszej drużyny była ogromna, łącznie z publicznym wsparciem tych chłopaków i docenieniem ich talentów - dodaje Arkadiusz Bator.

Opiekunowi ekstraklasowego Śląska Wrocław bardzo zależało na pomyślnej kampanii juniorów starszych. Tadeusz Pawłowski znany jest w końcu ze swojego ogromnego doświadczenia w pracy z młodzieżą i nie dziwi, że szczególnie mocno zaangażował się w projekt utrzymania we Wrocławiu Centralnej Ligi Juniorów.

Dla rozwoju naszych graczy to najlepszy z możliwych scenariuszy, bo tylko dzięki temu możemy liczyć, że w przyszłości będziemy mogli produkować zawodników, którzy odnajdą się w realiach ekstraklasy, jako dumni reprezentanci Śląska Wrocław - kończy trener Arkadiusz Bator.

MK

REKLAMA

MultikinoSzczegóły transmisji oraz bilety na
www.multikino.pl

FINAL
UEFA CHAMPIONS LEAGUE
NA WIELKIM EKRANIE

6 czerwca, 20:30
Juventus Turyn vs. FC Barcelona

TYLKO W MULTIKINIE

Z okazji 20 urodzin w Polsce CANAL+ zaprasza do Multikina na Ligę Mistrzów UEFA

Sponsor transmisji

Bank Pekao



RODZINNY BILET VIP



Zabierz rodzinę na mecz i zapłacić za jeden bilet.

kontakt:

+48 784 063 100

+48 728 308 936

szczegóły oferty:

sprzedaz@stadionwroclaw.pl

www.stadionwroclaw.pl

NOWOŚĆ!



Zygmunt Kalinowski, czyli Kali

W kolejnym odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy Zygmunta Kalinowskiego. Bramkarza, który zdobył z WKS-em pierwszy w historii naszego klubu Puchar Polski (1976) i mistrzostwo Polski (1977).



Zygmunt Kalinowski w akcji 3 sierpnia 1978 roku w meczu z Szombierkami Bytom.



Kalinowski w barwach reprezentacji Polski.

ZYGMUNT KALINOWSKI

Urodzony: 2 maja 1949 roku. Pseudonim: Kali. Pozycja: bramkarz.

Kariera zawodnicza:

1964-68 Pilica Warka (wychowanek), 1968-70 Legia II Warszawa, 1970(j) Legia Warszawa (I), 1971(w)-79 Śląsk Wrocław (I i II), 1979-80 Motor Lublin (I i II), 1981(w)-82 Polonia Sydney (Australia), 1982(j) Motor II Lublin, 1983(w)-85 Motor Lublin (2x) (I i II), 1985-86 Motor Lublin (bez gry), 1986(j) Motor Lublin (I), 1987(w) bez klubu, 1987-88 Stal Kraśnik, 1988 North York Rackets Toronto (Kanada), 1992(w) Ruch Ryki, 1992-96 Prywaciarz Tomaszów Lubelski.

Bilans w Śląsku: 202/0 (eks: 163/0, II liga: 67/0, PP: 16/0, PL: 1/0 oraz EUP: 19/0 (PEMK: 2/0, PZP: 5/0, UEFA: 12/0).

Sukcesy w Śląsku: mistrz Polski (1977), Puchar Polski (1976), ćwierćfinalista Pucharu Zdobywców Pucharów (1977), wicemistrz Polski (1978), brązowy medalista ekstraklasy (1975) i awans do ekstraklasy (1973).

Jesienią 1985 stracił miejsce w bramce Motoru na rzecz Dariusza Opolskiego. Po roku znów był pierwszym golkipierem lublinian, ale jego zespół grał słabo i był zdecydowanym outsiderem ekstraklasy. W sezonie 1987/88 Kalinowski bronił bramki III-ligowej Stali Kraśnik, a następnie za namową Grzegorza Łaty wyjechał na osiem miesięcy do Kanady, gdzie bronił bramki North York Rackets Toronto. Po powrocie do Polski grał jeszcze w lokalnych klubach okręgu lubelskiego.

Po zakończeniu kariery piłkarskiej zajął się szkoleniem bramkarzy. Pomagał selekcjonerom kadry Polski Władysławowi Stachurskiemu i Antoniemu Piechniczekowi. Ponadto pracował w takich klubach jak: Wisła Kraków, Górnik Łęczna, Lublinianka, Motor Lublin i Chełmianka.

Krzysztof Mielczarek

Z y g m u n t Kalinowski zaczynał swoją piłkarską przygodę w połowie lat 60. ubiegłego wieku w Pilicy Warka. Jego talent pierwszy dostrzegł trener Pilicy Zdzisław Wspaniały (z pewnością pamiętają go najstarsi kibice naszego klubu, gdyż w 1956 roku awansował ze Śląskiem do II ligi). To właśnie trener Wspaniały przekonał juniora Kalinowskiego, by stanął w bramce jedenastki z Warki, gdyż wcześniej występował na innych pozycjach.

W 1968 r. młody Kalinowski zgłosił się na ochotnika do wojska i spróbował swych sił w bardzo wówczas mocnej Legii. Kariery w stolicy jednak nie zrobił. W ciągu 2,5-letniego pobytu w Warszawie grał z reguły w rezerwach Legii. W pierwszym zespole zadebiutował dopiero jesienią 1970 roku. Zaliczył wtedy trzy mecze w ekstraklasie i zagrał w pojedynku Pucharu Europy ze szwedzkim IFK Goeteborg. Te występy dały mu tytuł wicemistrza

Polski, choć wiosną 1971 był już zawodnikiem Śląska. Do Wrocławia został początkowo wypożyczony na rok, a w odwrotnym kierunku ze Śląskiem do Legii powędrował wtedy Jan Tomaszewski.

Kalinowski nigdy swej decyzji nie żałował, gdyż wołał grać na zapleczu ekstraklasy, gdzie wówczas występował Śląsk, niż być wiecznym rezerwowym w Legii. W II-ligowej ekipie z Oporowskiej zadebiutował w marcu 1971 roku w meczu z Unią Racibórz (0:0). W przerwie letniej na ławce trenerskiej WKS-u miejsce Słowaka Jozefa Stancko zajął Władysław Żmuda. Nowy trener konsekwentnie stawiał na Kalinowskiego, a ponadto wrocławscy działacze zaoferowali mu mieszkanie. I popularny Kali, zamiast wrócić do Warszawy, ostatecznie związał się z naszym klubem na ponad osiem lat.

Wiosną 1972 roku trafił do reprezentacji młodzieżowej. Dobra gra spowodowała, że zainteresował się nim selekcjoner Kazimierz Górski. Znalazł się w szerokiej kadry na Igrzyska Olimpijskie

w Monachium, ostatecznie jednak do Niemiec nie pojechał.

Wiosną 1973 świętował ze Śląskiem pierwszy sukces, czyli awans do ekstraklasy. W najwyższej klasie rozgrywkowej radził sobie bardzo dobrze. Ponownie dostrzegł to Kazimierz Górski i już jesienią 1973 r. Kalinowski zadebiutował w pierwszej reprezentacji Polski. Bronił w meczach towarzyskich z Holandią (1:1) i Irlandią (0:1). Wiosną 1974 zagrał w meczach z Belgią (1:1) i Grecją (2:0). Jako jedyny zawodnik Śląska pojechał z reprezentacją na pamiętne mistrzostwa Świata w Niemczech w 1974 roku, gdzie Polacy niespodziewanie zajęli trzecie miejsce. Jednak na tej imprezie nie zagrał ani minuty. Był dublerem świetnie dysponowanego Jana Tomaszewskiego.

Kalinowski nigdy więcej nie dostał już powołania na mecz reprezentacji. Po latach twierdził, że prywatnie nie przepadał za nim Jacek Gmoch - asystent Górskiego, a później pierwszy trener reprezentacji.

Te niepowodzenia bramkarza Śląska rekompensował sobie w klubie. Gdy miał swój dzień nie mogli go powstrzymać najlepsi napastnicy rywali. M.in. dzięki jego dobrej formie wiosną 1975 r. WKS po raz pierwszy zajął trzecie miejsce w ekstraklasie, a jesienią ponownie zagrał w europejskich pucharach. O ile w Legii Kalinowski zaliczył w nich epizod, to w latach 1975-78 strzegł bramki Śląska w sumie w 19 pucharowych meczach. Jesienią 1975 wrocławianie odpadli dopiero w trzeciej rundzie Pucharu UEFA po dwumeczu ze słynnym Liverpoolem. Dwumecz z ekipą the Reds był - jak wyznał w jednym z wywiadów - najprzyjemniejszym momentem w jego zawodniczej karierze.

1 maja 1976 popularny Kali świętował ze swoimi kolegami zdobycie Pucharu Polski. Śląsk w finale tych rozgrywek pokonał w stolicy Stal Mielec 2:0. Mecz rozegrano na stadionie Legii, w barwach której Kalinowski kilka lat wcześniej bezsku-

tecznie próbował zaistnieć w ekstraklasie.

W sezonie 1976/77 Kali dotarł ze Śląskiem do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharów, gdzie wojskowi odpadli z włoskim Napoli. Wiosną 1977 roku zdobył z zielono-biało-czerwonymi pierwsze w historii klubu mistrzostwo Polski, by po roku wywalczyć wicemistrzostwo.

Wiosną 1979 była jego ostatnią rundą we wrocławskim klubie. Latem trenerem WKS-u został Orest Lenczyk. Nowy szkoleniowiec zrezygnował z usług Kalinowskiego. Jego miejsce w bramce Śląska zajął Zdzisław Kostrzewa. Kali trafił do Motoru Lublin i z tym klubem wiosną 1980 wywalczył historyczny, bo pierwszy w historii tego klubu, awans do ekstraklasy. W 1981 roku dzięki koledze ze Śląska śp. Zygmuntovi Garłowskiemu trafił do australijskiej Polonii Sydney. W 1982 wrócił do kraju i Motoru Lublin, który prowadził wówczas były piłkarz Śląska Lesław Ćmikiewicz. Kalinowski w 1983 ponownie awansował z lubelskim klubem do ekstraklasy.

LETNI OBÓZ SPORTOWY Z TRENERAMI ŚLĄSKA WROCŁAW

Zapraszamy chłopców w wieku 9-15 lat

Zapewniamy:

- ✓ Transport, noclegi i wyżywienie
- ✓ Codzienne treningi prowadzone przez trenerów Akademii Śląska Wrocław
- ✓ Opiekę medyczną i odnowę biologiczną
- ✓ Udział w eskorcie wyprowadzającej piłkarzy Śląska w sezonie 2015/2016
- ✓ Sprzęt treningowy
- ✓ Turnieje piłkarskie
- ✓ Pamiątkę z obozu
- ✓ Ubezpieczenie NNW



TERMINY I MIEJSCE OBOZU

I turnus: 13.07-19.07

II turnus: 25.07-31.07

Duszniki Zdrój

Kontakt:

e-mail: obozy@slaskwroclaw.pl

Tel. 667 009 927 (w godz. 15.00 – 17.00)

**Najlepsi zawodnicy otrzymają zaproszenie
na treningi do Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław!**
Liczba miejsc ograniczona!